Sygn. akt II K 511/17

2 Ds. 310.2017

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2018 r.

Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący ***SSR Justyna Krzysztofik - Skrzydłowska***

Protokolant Joanna Gaweł - Wojciechowska

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu w dniu 04.04.2018 r.

sprawy ***M. M.***

urodz. (...) w L.

syna A. i T. zd. G.

oskarżonego o to, że:

w dniu 4 września 2016 r. na ul. (...) w miejscowości N. na terytorium Republiki Czeskiej, prowadził w ruchu lądowym na drodze publicznej samochód osobowy marki V. o nr. rej. (...), znajdując się pod wpływem substancji psychotropowych w postaci amfetaminy o stężeniu we krwi 62 ng/ml, oraz metamfetaminy o stężeniu we krwi 476 ng/ml;

tj. o czyn z art. 178 a § 1 kk

I. oskarżonego M. M. uznaje za winnego popełnienia czynu opisanego
w części wstępnej wyroku stanowiącego występek z art. 178 a § 1 kk i za to na podstawie art. 178 a § 1 kk wymierza mu karę 120 (stu dwudziestu) stawek dziennych grzywny przyjmując, że jedna stawka dzienna stanowi równowartość kwoty 20 (dwudziestu) złotych;

II. na podstawie art. 42 § 2 kk orzeka wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym kat. B na okres 3 (trzech) lat;

III. na podstawie art. 43 a § 2 kk orzeka od oskarżonego świadczenie pieniężne
w kwocie 5000 (pięciu tysięcy) złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej;

IV. na podstawie art. 627 kpk zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 3146,71 złotych i na podstawie art. 3 ust 1 Ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych wymierza mu opłatę w kwocie 240 złotych.

Sygn. akt II K 511/17

UZASADNIENIE

SĄD REJONOWY USTALIŁ NASTĘPUJĄCY STAN FAKTYCZNY:

M. M. – zamieszkujący w M., w dniu 3 września 2016r. przebywał na terenie Republiki Czeskiej w miejscowości N.. Tam brał udział w imprezie towarzyskiej, w trakcie której zażył substancję psychotropową. Następnie w dacie 4 września 2016r. wsiadł do swojego samochodu osobowego marki V. o nr rej. (...) zabierając z sobą jednego pasażera. Kiedy kierował pojazdem pokonując obszar miasta, na ul. (...) został zatrzymany do kontroli drogowej.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. M. – k. 127, 155-155 verte, protokół urzędowy -k. 97-98, notatka urzędowa - k . 99-101)

Zważywszy na zachowanie, kierujący pojazdem poddany został badaniu na zawartość substancji psychoaktywnych w organizmie. Badanie próbki krwi wykazało występującą we krwi amfetaminę o stężeniu 62ng/ml oraz metamfetaminę o stężeniu 476 ng/ml. Stan, w jakim znajdował się M. M. w trakcie jazdy samochodem wykluczał zdolność do kierowania pojazdami w sposób bezpieczny. M. M. prowadził pojazd mechaniczny pod wpływem substancji psychotropowych. Wymienionemu zatrzymano prawo jazdy.

(dowód: opinia biegłego z dziedziny medycyny – k. 77-96, protokoły na okoliczność badania lekarskiego – k. 102-106, protokół urzędowy -k. 97-98, notatka urzędowa - k . 99-101)

M. M. nie był uprzednio karany sądownie.

(dowód: dane o karalności – k. 132, 152)

M. M. ma 26 lat. Z zawodu murarz, począwszy od dnia 9 lutego 2018r. jest zatrudniony na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 lipca 2018r. w pełnym wymiarze czasu pracy w firmie (...) w M., jako pracownik ogólnobudowlany i zarabia 2100 zł brutto. Wykonuje także obowiązki kierowcy. Wcześniej pracował dorywczo uzyskując średni dochód miesięczny w kwocie ok. 1000 zł. Jest kawalerem, nie posiada żadnych osób na utrzymaniu. Mieszka z rodzicami, wozi matkę na wizyty lekarskie. Matka cierpi na choroby przewlekłe, ale porusza się o własnych siłach.

(dowód: wyjaśnienia oskarżonego M. M. –k. 125, 155, umowa o pracę – k. 153, zaświadczenie o zatrudnieniu – k. 154, zaświadczenie lekarskie – k. 152a)

M. M. przyznał się do popełnienia zarzuconego mu czynu. Na etapie dochodzenia wyjaśnił, że przed zatrzymaniem do kontroli udał się na przejażdżkę, nie pamięta w jakich okolicznościach zażył wcześniej metamfetaminę, czuł się dobrze i nie przypuszczał, że kieruje samochodem pod wpływem narkotyku. Zaprzeczył, by był osobą uzależnioną. Wyjaśnił, że środki tego rodzaju przyjmował sporadycznie dla przyjemności i relaksu. Zapewniał, że nie będzie więcej razy wchodził w konflikt z prawem.

W toku rozprawy głównej wskazał natomiast, że dzień wcześniej przebywał na imprezie, gdzie spożywał alkohol i kiedy był ospały czescy znajomi podsunęli mu do zażycia narkotyk. Nie wiedząc, że w organizmie rozkłada się długo i działa jeszcze następnego dnia, czując się normalnie, w dniu 4 września 2016r. udał się na przejażdżkę i wówczas został zatrzymany do kontroli. Argumentował ponadto, że prawo jazdy jest mu potrzebne z uwagi na zamieszkiwanie w małej miejscowości, gdzie nie kursują autobusy. Korzysta z samochodu przy wykonywaniu obowiązków w pracy, do której dojeżdża i w trakcie przewożenia załadunków, nadto wozi na wizyty lekarskie matkę, która przeszła operację żylaków nóg.

Stwierdził, że obecnie ma negatywny stosunek do narkotyków, nie spożywa ich od dnia zdarzenia i zapewniał, że w przyszłości takie zachowanie już się nie powtórzy. Wniósł o warunkowe umorzenie postępowania.

SĄD ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Zebrany w sprawie materiał dowodowy, choć nieobszerny dał podstawy do poczynienia prawidłowych ustaleń faktycznych w sprawie, bez konieczności sięgania po dalsze źródła dowodowe. W szczególności sam M. M., choć składa nieco odmienne wyjaśniania w toku dochodzenia i przed Sądem na okoliczności towarzyszące zażyciu narkotyku, to

jednak za każdym razem nie kwestionował , iż istotnie pod wpływem narkotyku kierował samochodem. Wyjaśnienia w tym zakresie korespondują w pełni z dalszymi dowodami w postaci dokumentacji sporządzonej na miejscu po zatrzymaniu oskarżonego do kontroli, a dalej treścią opinii biegłego. Przy tym w toku postępowania sądowego żaden z dowodów przedstawionych przez Prokuraturę nie był kwestionowany. Wymienionym powyżej dowodom Sąd dał wiarę w całości.

Odmienność w sposobie przedstawiania przez oskarżonego okoliczności, w których zażywał narkotyki pozostawała bez znaczenia dla ustalenia sprawstwa i winy, skoro na każdym etapie procesu oskarżony sam wskazywał, że kierował autem po uprzednim zażyciu narkotyku. Dalsza część wyjaśnień z etapu dochodzenia jest nieco wykrętna, bowiem M. M. zasłaniając się niepamięcią nie chciał przedstawiać sytuacji, w jakiej doszło do spożycia narkotyku. Argumentacja przedstawiana z kolei sądowi obfituje w większą ilość szczegółów, a nadto koncentruje się na konsekwencjach płynących dla oskarżonego z faktu prowadzonego postępowania. Kwestie te miały wpływ na rozstrzygnięcia, lecz w zakresie dalszych konsekwencji karnoprawnych.

Opinia biegłego dowodzi, że stopień stężenia substancji psychotropowych w organizmie oskarżonego nie pozwalał na prowadzenie jazdy samochodem w sposób bezpieczny. Ilość substancji we krwi z jednoczesnym ustaleniem, iż to zachowanie sprawcy skutkowało poddaniem go badaniu na zawartość narkotyku w organizmie, a więc odbiegające od normy, wzbudzające podejrzenie zażycia substancji mającej wpływy na jazdę pojazdem, wskazują jednoznacznie, że oskarżony w dniu 4 września 216r. kierował samochodem pod wpływem substancji psychotropowych. Swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona przestępstwa z art. 178a § 1 k.k.

Dodać wypada jedynie, że z treści opinii wynika, iż zachowanie po zażyciu tego rodzaju substancji zmienia się wraz z upływem czasu od zażycia- od rozdrażnienia, nadpobudliwości do fazy wytłumienia (k. 80 akt). Z tych względów przeświadczenie samego oskarżonego, że narkotyk już nie wywoływał wpływu na organizm, nie mogła prowadzić do uwolnienia od odpowiedzialności karnej.

Zważyć należy, że oceniany w świetle art. 115 § 2 k.k. stopień społecznej szkodliwości czynu jest znaczny. M. M. posiadał w organizmie istotne stężenie narkotyku. Swoim zachowaniem stworzył duże zagrożenie w ruchu drogowym zarówno dla siebie, jak i przewożonego pasażera. Oskarżony, jak wynika z wyjaśnień złożonych w toku rozprawy, w celach rozrywkowych przybył do Czech, tam pił alkohol, zażywał narkotyki i mimo tego zdecydował się w stosunkowo krótkim czasie po zakończeniu zabawy na przejażdżkę ulicami miasta. Takie zachowanie świadczy o ignorancji porządku prawnego i wybitnej nieodpowiedzialności. Powyżej przedstawione okoliczności wespół z ilością narkotyku we krwi stanowiły przeszkody do przyjęcia niższego stopnia społecznej szkodliwości aniżeli znaczny, a tym samym nie zachodziły podstawy do warunkowego umorzenia postępowania.

Za okoliczność łagodzącą wymiar kary Sąd przyjął przyznanie się do popełnienia zarzuconego czynu, zrozumienie wagi naruszonego porządku prawnego i uprzednią niekaralność. Okoliczności obciążających Sąd się nie doszukał.

Wobec powyższych okoliczności oraz uwzględniając znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, w oparciu o dyrektywy wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., Sąd wymierzył oskarżonemu karę 120 stawek dziennych grzywny. Kara ta jest sprawiedliwą odpłatą za naruszenie porządku prawnego, odpowiednio dotkliwa oraz słuszna w odczuciu społecznym. Sąd oczekuje, że sankcja odniesie względem oskarżonego odpowiedni i trwały efekt wychowawczy oraz uzmysłowi nieopłacalność wchodzenia w konflikt z prawem. Przedstawiane przed Sądem okoliczności dotyczące ujemnych konsekwencji związanych z toczącym się postępowaniem w postaci utrudnień w codziennym funkcjonowaniu bez prawa jazdy, czy konieczność dowożenia matki do lekarzy, nie zmieniają zasady, że celem postępowania jest ustalenie winy i sprawstwa w zakresie zarzuconego czynu oraz w przypadku takiego ustalenia, określenie należnej kary z naruszenie porządku prawnego. Owe przytaczane Sądowi utrudnienia powinny być wzięte pod uwagę przez samego oskarżonego, zanim zdecydował się kierować samochodem. Wymierzona kara uwzględnia także okoliczności łagodzące, które wpłynęły na jej wymiar.

Mając na uwadze wysokość uzyskiwanego wynagrodzenia i fakt, że oskarżony nie posiada żadnych osób na utrzymaniu, Sąd ustalił równowartość jednej stawki dziennej na kwotę 20 zł.

Na podstawie art. 42 § 2 k.k. Sąd zobowiązany treścią powołanego przepisu orzekł względem oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym. Zważywszy na fakt, że to pierwsze wejście oskarżonego w kolizję z prawem oraz uwzględniając utrudnienia komunikacyjne, jakie występują w niewielkiej miejscowości zamieszkiwanej przez oskarżonego, Sąd orzekł zakaz na minimalny okres 3 lat i ograniczył go do pojazdów mechanicznych kategorii B. Tej kategorii pojazdem M. M. się poruszał, toteż wyeliminowanie go jako kierowcy tego rodzaju pojazdami na 3 lata spełni w zupełności funkcję wychowawczą i prewencyjną. Nie podziela jednocześnie Sąd stanowiska oskarżonego, iż prawo jazdy, w tym na pojazdy kategorii B jest mu niezbędne do wykonywania obowiązków pracowniczych, bowiem jako pracownik budowlany, także odpowiedzialny za załadunek i przewóz materiałów, może dalej te czynności wykonywać.

Kwestię zaliczenia okresu zatrzymania prawa jazdy na poczet zakazu Sąd pozostawił do dalszego rozstrzygnięcia z tego względu, że dopiero w toku rozprawy uzyskał informacje o zwrocie oskarżonemu przedmiotowego dokumentu i nie dysponował pewną informacją odnośnie daty zwrotu.

Przepisy Kodeksu karnego obligowały również Sąd do orzeczenia wobec oskarżonego na podstawie art. 43a § 2 k.k. świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, którego wysokość Sąd ustalił na minimalną w stosunku do sprawców czynu z art. 178a § 1 k.k. kwotę 5 000 zł.

Zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe.